

DETOX – Dżem

To było wiosną, byłem tam
Może za krótko, nie wiem sam
Zaczęło się ot tak
Znów przerwę w życiorysie mam
Najpierw powoli: w górę, nie w dół
Myśli przybywa, wyrzutów też
To tylko pretekst by zerwać sięęę oooo
Chodzenie po ścianach, rzygać się chce
To tu normalka, ktoś pociesza mnie
Tracę już wiarę: zostać czy nie
Zostać tu czy nie?
Zostać tu czy nie?
Zostać tu czy nie?
Już powolutku nakręcam się
Który to odwyk - nie wiem, nie
Tutaj naprawdę nie jest źle
Poczekaj stary choć jeden dzień
Tutaj nie, nie jest źle
Dzisiaj to wiem i prawdę znam
Tam na detoxie musisz walczyć saaaam
Tylko twa wiara pomoże Ci
Wiara i siła by wygrać z tym
Z czym tylu ludzi przegrywa co dzień
Przegrywa co dzień, przegrywa co dzieeeeń
Oooo je je
Ja to wiem
Ał
Już powolutku nakręcam się
Który to odwyk - nie wiem, nie
Tutaj naprawdę nie jest źle
Poczekaj stary choć jeden dzień
Tutaj nie, nie, nie jest źle
Dzisiaj to wiem i prawdę znam
Tam na detoxie musisz walczyć saaam
Tylko twa wiara pomoże Ci
Wiara i siła by wygrać z tym

Z czym tylu ludzi przegrywa co dzień
Przegrywa co dzień, przegrywa co dzieeeeń
No co dzieeeeń
Co dzieeeeń
Tylu ludzi ja to wiem
Prawdę znam, byłem taaam
Prawdę znam, byłem taaaaam



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych